



Sygn. akt II DSI 9/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert (przewodniczący)

SSN Konrad Wytrykowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Józef Kowalski

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Pierwszego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego prokurator Małgorzaty Nowak
w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. w stanie spoczynku - **S. Z.**
obwinionego o popełnienie deliktów dyscyplinarnych z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku – Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.),
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 23 lipca 2020 roku,
odwołania wniesionego przez p.o. zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuraturze Generalnym z dnia 11 września 2019 roku, sygn. akt PK I SD (...)

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie II części dyspozytywnej w ten sposób, że ustala, iż obwiniony S. Z. dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów art. 49a ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.);

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;

III. kosztami postępowania dyscyplinarnego w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej W P. S. Z. zarzucono, że:

I. w okresie od 1 do 29 października 2013 roku nie zawiadomił przełożonego Prokuratora Okręgowego w P. o zamiarze podjęcia dodatkowego zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym w Wyższej Szkole (...) w P. co nastąpiło z oczywistą i rażącą obrazą przepisów art. 103 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.), czym uchybił godności urzędu prokuratora w związku z przejściem w stan spoczynku - tj. o czyn z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.);

II. w okresie od 01 stycznia 2014 roku do 31 marca 2014 roku jako prokurator Prokuratury Rejonowej w P. nie dopełnił ustawowego obowiązku złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym według stanu na dzień 31 grudnia 2013 roku co nastąpiło z oczywistą i rażącą obrazą przepisów art. 103 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.), czym uchybił godności urzędu prokuratora w związku z przejściem w stan spoczynku - tj. o czyn z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.).

III. w okresie od dnia 1 października 2014 roku do dnia 2 marca 2015 roku wbrew obowiązkowi wynikającemu z treści art. 49a ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.) nie zawiadomił Prokuratora Okręgowego w P. o zamiarze podjęcia dodatkowego zatrudnienia zawierając z (...) Wyższą Szkołą (...), której następcą prawnym jest (...) Wyższa Szkoła (...) następujące umowy o dzieło:

- z dnia 1 października 2014 roku dotyczącą działalności dydaktycznej w okresie od 1 października 2014 roku do 30 czerwca 2015 roku w łącznym wymiarze 21 godzin wykładowych (nr 1/14),
- z dnia 1 października 2014 roku dotyczącą działalności dydaktycznej w okresie od 1 października 2014 roku do 30 czerwca 2015 roku w łącznym wymiarze 13 godzin wykładowych (nr 2/ 14),
- z dnia 2 marca 2015 roku dotyczącą działalności dydaktycznej w okresie od 2 marca 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku w łącznym wymiarze 25 godzin wykładowych,

co uchybił godności urzędu prokuratora w związku z przejściem w stan spoczynku w myśl art. 103 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.) - tj. o czyn z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.).

Sprawa było dwukrotnie przedmiotem rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuraturze Generalnym, jednak jego orzeczenia były

dwukrotnie uchylane przez Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym.

Ostatecznie Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, orzeczeniem z dnia 11 września 2019 roku, sygn. akt PK I SD (...), uznał obwinionego S. Z. za winnego wszystkich zarzuconych mu przewinień dyscyplinarnych wyżej opisanych i wymierzył mu za przewinienia wskazane w pkt I i III, na podstawie art. 104 § 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.) w zw. z art. 127 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, kary dyscyplinarne upomnienia, które następnie połączył, na podstawie art. 170 § 1 i § 2 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, orzekając karę łączną upomnienia. Natomiast przewinienie dyscyplinarne przypisane obwinionemu w pkt II orzeczenia Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uznał, na podstawie art. 142 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i odstąpił od wymierzenia za nie kary.

Odwołanie od wskazanego wyżej orzeczenia wniósł p.o. zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego.

Zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego zaskarżył w całości na niekorzyść obwinionego punkt II orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, zaś punkt I i III zaskarżył na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zastępca rzecznika dyscyplinarnego podniósł następujące zarzuty:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze zarzucił orzeczeniu w pkt II obrazę przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze poprzez niewłaściwe określenie deliktu dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu, polegające na tym, iż w opisie czynu stanowiącego delikt dyscyplinarny błędnie wskazano, że nie dopełnienie przez obwinionego ustawowego obowiązku złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym nastąpiło z oczywistą i rażącą obrazą przepisów art. 103 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.), podczas gdy zachowanie takie stanowiło oczywistą i rażącą obrazą przepisów art. 104 § 1, 2, 3 i 5 ustawy Prawo o prokuraturze.;
2. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze zarzucił powyższemu orzeczeniu w pkt II rażącą niewspółmierność kary wyrażającą się w bezpodstawnym zastosowaniu

przepisu art. 142 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, skutkującym odstąpieniem

od wymierzenia kary dyscyplinarnej w związku z niesłusznym przyjęciem, iż przewinienie dyscyplinarne przypisane S. Z. stanowi wypadek mniejszej wagi, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych tego czynu, a w szczególności rodzaju i charakteru naruszonego dobra oraz wagi naruszonych przez sprawcę obowiązków prowadzi do wniosku odmiennego w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości tego przewinienia dyscyplinarnego.

3. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze zarzucił powyższemu orzeczeniu w punkcie I i III rażącą niewspółmierność orzeczonych kar dyscyplinarnych upomnienia, a w konsekwencji połączenie tych kar i orzeczenie w punkcie IV kary łącznej upomnienia - wyrażającą się w niedostosowaniu tych kar do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz niewłaściwej ocenie okoliczności przedmiotowych i podmiotowych, mających wpływ na wymiar kary, przez co kary te nie spełniają celów prewencji indywidualnej i generalnej.

W oparciu o powyższe zarzuty zastępca rzecznika dyscyplinarnego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej opisu deliktu dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu w punkcie II orzeczenia poprzez wskazanie, iż obwiniony nie dopełnił ustawowego obowiązku złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym według stanu na dzień 31 grudnia 2013 roku, co nastąpiło z oczywistą i rażącą obrazą przepisu art. 104 § 1, 2, 3 i 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Natomiast w części dotyczącej orzeczenia o karze w punktach I-IV orzeczenia, poprzez wymierzenie S. Z., na podstawie art. 104 § 3 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.) w zw. z art. 127 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, za przewinienia dyscyplinarne przypisane obwinionemu w pkt I i III orzeczenia - kary dyscyplinarnej nagany za każde z tych przewinień; na podstawie art. 104 § 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 52 ze zm.) w zw. z art. 127 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, za przewinienie dyscyplinarne przypisane obwinionemu w punkcie II orzeczenia - kary dyscyplinarnej upomnienia oraz o połączenie, na podstawie art. 170 § 1 i § 2 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, wymierzonych wyżej kar dyscyplinarnych i orzeczenie kary łącznej nagany.

W piśmie z dnia 12 lutego 2020 roku obwiniony S. Z., wniósł o oddalenie odwołania z dnia 25 października 2019 roku zastępcy rzecznika

dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego i utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 11 września 2018 roku w sprawie o sygn. akt PK I SD (...). Jako wniosek ewentualny, obwiniony wniósł o uniewinnienie go od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie co do zasady nie zasługiwało na uwzględnienie, zaś korekta zaskarżonego orzeczenia została dokonana przez Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznawania odwołania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zakres kognicji Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszej sprawie jako sąd odwoławczy określa zakres zaskarżenia odwołania. Otóż odwołujący się w zakresie czynów z punktu I i III zaskarżonego orzeczenia zaskarżył je jedynie w zakresie kary, a wyłącznie orzeczenie z punktu II zostało zaskarżone w całości. Taki zakres zaskarżenia uniemożliwiał Sądowi Najwyższemu kontrolę i korektę ustaleń faktycznych w zakresie nieobjętym zaskarżeniem w przypadku tej części orzeczenia, która została zaskarżona wyłącznie w zakresie kary. Korekta ta była możliwa jedynie w części orzeczenia zaskarżonego w całości, chociaż podniesione zarzuty były trafne jedynie co do kierunku zaskarżenia, ale już nie co do treści postulowanej zmiany.

Odwołanie zastępcy rzecznika dyscyplinarnego zasługuje na uwzględnienie jedynie w tym zakresie, w którym skarżący zarzucił powyższemu orzeczeniu w pkt II obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, poprzez niewłaściwe określenie deliktu dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu, polegające na tym, iż w opisie czynu stanowiącego delikt dyscyplinarny błędnie wskazano, że niedopełnienie przez obwinionego ustawowego obowiązku złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym nastąpiło z oczywistą i rażącą obrazą przepisów art. 103 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.). Nie do końca trafnie autor odwołania wniósł przy tym o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez określenie, że zachowanie takie stanowiło oczywistą i rażącą obrazę przepisów art. 104 § 1, 2, 3 i 5 ustawy Prawo o prokuraturze.

Istotnie, w zaskarżonym orzeczeniu błędnie opisano czyn, jakim był delikt dyscyplinarny przypisany obwinionemu w pkt II orzeczenia. Omyłka ta polegała wbrew twierdzeniom skarżącego, nie tylko na tym, że w opisie czynu omyłkowo wskazano na przepis, którego dyspozycji swoim zachowaniem obwiniony nie wypełnił, ale także na tym, że ustawa Prawo o prokuraturze nie

obowiązywała w czasie, kiedy obwiniony popełnił ten delikt dyscyplinarny. Nie obowiązywały w dacie tego czynu przepis art. 103 § , jak i przepis 104 § 1, 2, 3 i 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r., poz. 177 ze zm.), skoro ustawa ta weszła w życie dopiero z dniem 4 marca 2016 r. (art. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze, Dz.U.2016.178). Zachowanie obwinionego stanowiło natomiast oczywistą i rażącą obrazę obowiązujących w dacie popełnienia czynu przepisów art. 49a ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.). To właśnie ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze obowiązywała w czasie, kiedy obwiniony popełnił zarzucane mu czyny. Niedopuszczalne jest zatem, aby w opisie tych czynów wskazać, że swoim zachowaniem obwiniony naruszył przepisy nieobowiązującej wówczas ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy w punkcie pierwszym niniejszego wyroku dokonał zmiany w opisie czynu zarzucanemu obwinionemu w punkcie II części wstępnej orzeczenia z dnia 11 września 2019 roku, wskazując, że zachowanie obwinionego stanowiło oczywistą i rażącą obrazę przepisów art. 49a ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.).

Jedynie na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, że podobny błąd w zakresie ustaleń faktycznych można zauważyć w punkcie I zaskarżonego orzeczenia, jednak z uwagi na zakres zaskarżenia i przyjęty przez ustawodawcę model instancyjnej kontroli orzeczeń dyscyplinarnych w sprawach dotyczących prokuratorów Sąd Najwyższy nie był władny do reformatoryjnej kontroli tego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, bowiem z uwagi na brak zaskarżenia przez którąkolwiek ze stron uprawomocniło się ono w tym zakresie i brak było możliwości ingerencji sądu odwoławczego w te ustalenia.

Pozostałe podniesione przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego zarzuty, odnoszące się w zasadzie do rażącej niewspółmierności zastosowanych środków dyscyplinarnych, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu współmierności kary wymierzonej przez sąd dyscyplinarny w punkcie II orzeczenia, należy podkreślić, że prawidłowo zarzut ten powinien odnosić się do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, gdyż taki charakter ma uznanie, że zarzucony delikt jest przewinieniem dyscyplinarnym mniejszej wagi. Niemniej jednak Sąd Najwyższy ocenił znaczenie zarzutu nie przez pryzmat jego sformułowania, ale mając na uwadze rzeczywistą jego treść (art. 118 § 1 k.p.k.).

Zgodnie z art. 49a ust. 1, 2 i 4 ustawy o prokuraturze, termin składania przez prokuratorów oświadczeń o stanie majątkowym według stanu na dzień 31 grudnia 2013 r. upłynął z dniem 31 marca 2014 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej W P. S. Z. złożył oświadczenie o stanie majątkowym w dniu 9 kwietnia 2014 r., a zatem zaledwie dziewięć dni po upływie wskazanego powyżej terminu. Tak niewielkie przekroczenie terminu złożenia oświadczenia rzutuje na stopień winy obwinionego, który nie był znaczny. Dodatkowo nie można tracić z pola widzenia okoliczności pobocznych, jak fakt ówczesnego „kryzysu psychicznego” obwinionego, o czym wprost świadczą podjęta próba samobójcza i hospitalizacja psychiatryczna.

Sąd Najwyższy uznał, że sąd dyscyplinarny I instancji dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości powyższego przewinienia dyscyplinarnego. Wziął bowiem pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Sąd dyscyplinarny słusznie uznał, że czyn zarzucany obwinionemu stanowił przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Sąd Najwyższy zgodził się z taką oceną zachowania obwinionego dokonaną przez Sąd I instancji. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie Sadu Najwyższego, wypadek mniejszej wagi obejmuje bowiem sytuacje, w których występuje przewaga elementów łagodzących o charakterze przedmiotowo-podmiotowym, w szczególności niewielka szkodliwość czynu oraz niewielki stopień zawinienia (wyrok SN z 10.10.2014 r., SNO 38/14, Lex 1537566).

Przekroczenie terminu złożenia oświadczenia majątkowego miało charakter incydentalny i – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie wpłynęło na społeczny odbiór urzędu prokuratora. Należy podkreślić, że to jednorazowe, minimalne przekroczenie terminu na złożenie oświadczenia, było usprawiedliwione trudną sytuacją zdrowotną obwinionego, faktem, że w czasie, kiedy biegł termin na złożenie tego oświadczenia był on hospitalizowany, zaś w sytuacji osobistej, w jakiej się znajdował, formalności dotyczące zachowania terminu na złożenia oświadczenia nie odgrywały pierwszoplanowej roli. Zdrowie obwinionego stało się w tym czasie jego życiowym priorytetem. Trudno w uchybieniu terminowi złożenia oświadczenia upatrywać celowego działania obwinionego, wymierzonego w wizerunek wymiaru sprawiedliwości, gdyż tak minimalne przekroczenie terminu nie miało żadnego wpływu na odbiór społeczny wizerunku urzędu prokuratora. Czyn obwinionego w istocie stanowił przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Tym samym odstąpienie od wymierzenia kary przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uznać należało za słuszne, gdyż każda kara wymierzona obwinionemu byłaby w tej sytuacji zbyt dolegliwa i pozbawiona celu. Na gruncie okoliczności

faktycznych niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że nie ma potrzeby wpływania na przyszłe zachowanie obwinionego za pomocą kary.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy uznał, że okoliczności popełnienia czynu z pkt II orzeczenia wskazują, iż działanie obwinionego słuszenie zakwalifikowano jako przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi i na zasadzie art. 142 § 5 ustawy - Prawo o prokuraturze odstąpiono od wymierzania kary. Zarzut podniesiony w tym zakresie przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego był niezasadny.

Również pozostałe podniesione przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego zarzuty odnoszące się do rażącej niewspółmierności wymierzonych kar za czyny z punktów I i III nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że rażąca niewspółmierność kary, którą zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił zastępca rzecznika dyscyplinarnego, jest pojęciem nieostrym o charakterze klauzuli generalnej. Zarzut rażącej niewspółmierności może być uwzględniony tylko przy wykazaniu znacznego stopnia dysproporcji pomiędzy karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie formułowanie powyższego zarzutu musi wiązać się z wykazaniem, że kara wymierzona nie uwzględnia w wystarczającym lub jakimkolwiek stopniu okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę, co czyni ją niesprawiedliwą i nie dającą się zaakceptować (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt II DSS 15/18, LEX nr 2643229).

Rażąca niewspółmierność kary zachodzi także wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt SNO 39/12, LEX nr 1403915).

Pojęcie rażącej niewspółmierności kary rozważać należy nie tylko w odniesieniu do wyboru określonego rodzaju kary, ale także analizując stopień wykorzystania sankcji karnej, tj. adekwatność w poruszaniu się przez sąd w granicach pomiędzy ustawowym minimum i maksimum, mając w polu widzenia dyrektywy sądowego wymiaru kary oraz okoliczności łagodzące i obciążające występujące w konkretnej sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt II DSS 15/18, LEX nr 2643229).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Najwyższego sąd dyscyplinarny I instancji, orzekając wobec obwinionego kary, kierował się dyrektywami, określonymi w art. 53 § 1 i §

2 k.k., mając na względzie stopień winy obwinionego oraz stopień społecznej szkodliwości czynu przez niego dokonanego, a także okoliczności i przyczynę jego popełnienia oraz charakter naruszonych przepisów.

Biorąc pod uwagę okoliczności o charakterze podmiotowo-przedmiotowym, w tym społeczną szkodliwość deliktów oraz rodzaj naruszonych dóbr prawnych i motywację sprawcy, uznać należy, że sąd dyscyplinarny I instancji nie wymierzył obwinionemu za poszczególne czyny kar rażąco łagodnych, ani rażąco łagodnej kary łącznej.

Przy ocenie okoliczności zachowań zarzucanych obwinionemu w pkt I i III orzeczenia należy wziąć pod uwagę regulację ustawową art. 49a ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (Dz.U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.) w zakresie jej celu, którym jest dopuszczalność wykonywania dodatkowego zarobkowania, jeżeli wykonywanie tego zatrudnienia nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków prokuratora. Co prawda, jak podkreślił sąd dyscyplinarny I instancji, w czasie wykonywania powyższych działań zarobkowych we wskazanych w zarzutach szkołach, obwiniony był zawieszony w czynnościach służbowych, a więc nie pełnił obowiązków służbowych, a co za tym idzie powyższe zatrudnienie nie przeszkadzało mu w ich wykonywaniu, jednak w ocenie Sądu Najwyższego takie odczytanie tych przepisów wprost prowadzi do ich faktycznego unieważnienia w stosunku do prokuratorów niepełniących czynnej służby, a więc prokuratorów w stanie spoczynku lub zawieszonych w pełnieniu obowiązków służbowych. Pozostawanie w służbie prokuratorskiej pociąga za sobą wiele ograniczeń. Jednym z nich jest zakaz dodatkowego zatrudnienia, jak i prowadzenia dodatkowych zajęć zarobkowych bez zgody lub po warunkiem braku sprzeciwu przełożonego. Zgłoszenie zamiaru podjęcia dodatkowego zatrudnienia, innego zajęcia lub sposobu zarobkowania ma za zadanie umożliwienie przełożonemu dokonania oceny, czy podjęcie dodatkowej aktywności przez podległego mu prokuratora nie będzie przeszkadzać w pełnieniu przez niego obowiązków służbowych, nie przyniesie ujmy godności sprawowanego urzędu i nie osłabi zaufania do jego bezstronności. Ocena przewidywanych skutków podjęcia innego zajęcia lub sposobu zarobkowania dla pełnienia obowiązków służbowych prokuratora, jak też ocena tej działalności z punktu widzenia godności sprawowanego urzędu lub zaufania do bezstronności prokuratora należy do prokuratora przełożonego, a nie do prokuratora podwładnego. S. Z., podejmując zatrudnienie na uczelni, dokonanie tej oceny uniemożliwił, skoro nie zawiadomił przełożonego o swoim zamiarze.

Nie można jednak stracić z pola widzenia, że kierował on się przede wszystkim próbą uporania się ze swoimi prywatnymi problemami finansowymi i zdrowotnymi. Jednocześnie, z uwagi na to, że pozostawał

zawieszony w czynnościach służbowych, zajęcia na uczelni nie kolidowały z jego obowiązkami służbowymi prokuratora.

Wszystkie te okoliczności mają wpływ na ocenę przypisanych obwinionemu deliktów dyscyplinarnych w pkt I i III zaskarżonego orzeczenia. Działania wskazane w obu zarzutach zostały ujawnione dopiero w dniu 4 sierpnia 2015 r., a więc już po zakończeniu prowadzenia przez obwinionego zajęć w obu szkołach. Oba delikty zasługiwały na jednakowy wymiar kary.

Sąd Najwyższy w całości podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie SDI 6/16, w którym stwierdzono, że: „Godność urzędu prokuratorskiego rozumiana być zatem powinna jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach, standard formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że powinni oni stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych. Wiąże się to również z różnymi ograniczeniami, czy zakazami dotyczącymi prokuratora w porównaniu z innymi osobami. Zauważyć zatem należy, że godność urzędu, a właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza salą, także w sferze prywatnej. (...) Nie podejmując próby kompletnego definiowania pojęcia „godności urzędu prokuratorskiego” można jednak skonstatować, że stanowi ona pewien abstrakcyjny wzorzec mający na celu wzbudzenie szacunku społecznego dla prokuratorów. Wzorzec ten zawiera w sobie zespół podwyższonych wymagań, które stanowić mają podstawę autorytetu danej osoby, konkretnego prokuratora, ale jednocześnie wzbudzać mają szacunek dla reprezentowanej przez niego instytucji. Realizowanie tego wzorca ma powodować akceptację społeczną działań konkretnego prokuratora, prokuratury jako organu ochrony praw, a wreszcie władzy publicznej w ogóle. Godność urzędu prokuratorskiego jest zatem ściśle związana ze społecznym wizerunkiem prokuratury, a szerzej wymiaru sprawiedliwości”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Najwyższego, wbrew zarzutom stawianym w odwołaniu, kary wymierzone przez sąd dyscyplinarny I instancji nie noszą cech rażącej niewspółmierności, zwłaszcza, że odwołujący wniósł o dokonanie w zaskarżonym orzeczeniu zmiany poprzez wymierzenie kar nagany. W przypadku prokuratora w stanie spoczynku, nie ma większej różnicy w dolegliwości kary upomnienia i kary nagany. O ile istotnie Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym przecenił znaczenie takich okoliczności o charakterze podmiotowo – przedmiotowym jak: błędna interpretacja przez obwinionego przepisów ustawy Prawo o prokuraturze; konieczność uzyskania środków do życia; niezatajanie przez niego faktu

prowadzenia działalności naukowej na uczelni; fakt, że podjęte zajęcia nie przeszkadzały obwinionemu w wykonywaniu obowiązków służbowych, bowiem pozostawał zawieszony w czynnościach oraz podnoszenie swoich kwalifikacji w ramach wykładanych przedmiotów, i, idąc tym tropem, wymierzył obwinionemu kary zbyt łagodne, biorąc pod uwagę cele prewencji ogólnej i szczególnej, szkodliwość korporacyjną deliktów i rodzaj naruszonego dobra prawnego, to sposób sformułowania żądania odwołania uniemożliwił Sądowi Najwyższemu wydanie orzeczenia reformatoryjnego w zakresie kary, albowiem nie sposób przyjąć, że wymierzone obwinionemu kary upomnienia są rażąco łagodne w stosunku do kar nagan zaproponowanych przez skarżącego w jego odwołaniu.

Na marginesie należy zauważyć, że postępowanie w tej sprawie toczyło się zdecydowanie zbyt długo, mimo stosunkowo nieskomplikowanej materii, zarówno pod względem prawnym, jak i faktycznym.

Dodatkowo podkreślić należy, nawiązując do wystąpienia rzecznika dyscyplinarnego na rozprawie odwoławczej, że nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nieprawomocne orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, mocą którego wobec S. Z. orzeczono za inny czyn karę wydalenia ze służby prokuratorskiej. Przede wszystkim orzeczenie to jest nieprawomocne, a po wtóre podkreślić należy, że zgodnie z art. 159 ustawy Prawo o prokuraturze w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku służbowego prokuratora w toku postępowania dyscyplinarnego postępowanie to toczy się nadal.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku, utrzymując w pozostałym zakresie w mocy zaskarżone orzeczenie.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego postanowiono w punkcie trzecim sentencji wyroku, na podstawie art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 roku , poz. 177 ze zm.).